

## UZASADNIENIE

Powódka, A. S., wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na jej rzecz kwoty 10.020,00 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 02 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że w dniu 05 stycznia 2017 r. w O. około godziny 11.00 prowadziła, należący do niej i jej matki W. S. pojazd marki A. o numerze rej. (...), poruszając się Aleją (...) w kierunku ul. (...). W tym czasie występował opad śniegu i wszystkie pojazdy, w tym prowadzony przez nią, poruszały się wolno z prędkością około 40 km/h. Nigdzie na drogach nie występowało oblodzenie. Na odcinku kilkudziesięciu metrów, poprzedzających skrzyżowanie i na samym skrzyżowaniu z ul. (...) powódka niespodziewanie natrafiła na lód, który spowodował całkowitą utratę przyczepności i bezwładne sunięcie samochodu. W wyniku tego pojazd uderzył lewym przednim kołem w krawężnik ul. (...). Powódka wskazała, że według I standardu utrzymania, przyjętego przez Miejski Zarząd Dróg i Mostów w O., lodowica, która spowodowała poślizg, mogła występować najdalej w ciągu 4 godzin od ustania zjawisk atmosferycznych ją powodujących, tj. spadku temperatury atmosfery przy gruncie z temperatury powyżej 0°C na temperaturę poniżej zamarzania wody. Tymczasem temperatura już o godzinie 23.00 poprzedniego dnia, tj. 04 stycznia 2017 r. wynosiła -5°C i stopniowo obniżała się do -9°C w czasie zdarzenia. Warstwa lodu była maskowana przez rozjeżdżony śnieg. Powódka podała, że droga jest w zarządzie Zakładu (...), Z. i (...) Gminy O., który odpowiada za jej stan. Opisany stan nawierzchni świadczy o zaniedbaniu w utrzymaniu drogi. Dopuszczenie do zalegania lodu na nawierzchni ulicy przez tak wiele godzin po obniżeniu temperatury jest niedopuszczalnym zaniedbaniem. Szkada została zgłoszona pismem z dnia 26 kwietnia 2017 r., doręczonym pozwanej w dniu 02 maja 2017 r. Ubezpieczyciel – pozwane Towarzystwo (...) po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówił przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie, bowiem – w ślad za stanowiskiem (...) uznał, że ubezpieczonemu nie można przypisać winy. Zgodnie z jego stanowiskiem, przy zmieniających się warunkach atmosferycznych nie jest technicznie możliwe na bieżąco usuwanie pojawiającej się miejscami gołoledzi, czy śniegu. Powódka zwróciła się do Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej o informację o warunkach meteorologicznych. Za informację tę uiszczyła opłatę 369,00 zł. Zleciła również wykonanie opinii prywatnej, której koszt wyniósł 700,00 zł. Wydatki te powiększyły jej szkodę. Zgodnie z prywatną kalkulacją naprawa uszkodzeń w pełni przywracająca pojazd do stanu sprzed szkody to kwota 18.464,11 zł. Powódka podniosła, że wszystkie uszkodzone w pojeździe elementy były oryginalne i wcześniej nie uszkodzone. Na dochodzoną kwotę składa się koszt prywatnego kosztorysu, koszt uzyskania informacji z (...) oraz część kosztów naprawy pojazdu.

Pismem z dnia 21 sierpnia 2018 r. pozwana zmodyfikowała powództwo w ten sposób, że wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 18.623,14 zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych. Jednocześnie cofnęła pozew w zakresie błędnie sformułowanego w nim roszczenia o odsetki do dnia 15 czerwca 2017 r. i zrzekła się tegoż roszczenia. Podała, że na kwotę 18.623,14 zł. składa się szkoda w pojeździe, wyliczona przez biegłego na kwotę 17.554,14 zł., poniesione wydatki na prywatną opinię w kwocie 700,00 zł. i na ekspertyzę (...) w wysokości 369,00 zł. (pismo k. 125-126)

Pozwany, (...) S.A. z siedzibą w Ł., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, podnosząc brak winy ubezpieczonego za spowodowanie wypadku. Wskazał, że zimowe utrzymanie dróg przebiegało zgodnie z przyjętymi przez Prezydenta O. standardami utrzymania dróg oraz kolejnością ich utrzymania, prace odbywały się zgodnie z przyjętym regulaminem z należytą starannością. Podkreślił, że w warunkach zimy nie jest technicznie możliwe usuwanie na bieżąco pojawiającej się miejscami gołoledzi, czy śniegu, natomiast kierowców obowiązuje zasada zachowania podczas jazdy szczególnej ostrożności z uwagi na możliwość pojawienia się niespodziewanych zagrożeń. Pozwany wskazał też, że jedną z przyczyn zaistniałego zdarzenia była ucieczka przed pojazdem uprzywilejowanym i że nie można wykluczyć, że kierująca w chwili pojawienia się tego pojazdu nie dostosowała techniki jazdy do śliskiej nawierzchni. Pozwany argumentował, że warunkiem wypłacenia odszkodowania jest udowodnienie, że ubezpieczonemu można postawić zarzut winy w wyrządzeniu szkody poprzez

niezachowanie staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju lub wymaganej przepisami prawa powszechnie obowiązującego – stosownie do art. 415 k.c. (pismo pozwanego k. 127-128)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Powódka A. S. w dniu 05 stycznia 2017 r. około godziny 11.00 poruszała się po O. należącym do niej i jej matki W. S. pojazdem marki A. o numerze rej. (...). Jadąc Aleją (...) w kierunku ul. (...) na odcinku kilkudziesięciu metrów, poprzedzającym skrzyżowanie i na samym skrzyżowaniu z ul. (...) niespodziewanie natrafiła na lód, który spowodował całkowitą utratę przyczepności i bezwładne sunięcie samochodu po jezdni. W wyniku tego pojazd uderzył lewym przednim kołem w krawężnik. Okazało się, że nawierzchnia jezdni na odcinku około 50 m była oblodzona brudnym lodem. Z tego powodu doszło w tym rejonie również do innych zdarzeń drogowych, w niektórych z nich interweniowała Policja. W kartach zdarzenia drogowego funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w O. odnotowali tego dnia oblodzenie i zaśnieżenie nawierzchni. Pojazd powódki został odtransportowany lawetą.

A. S. ma prawo jazdy od 17 lat. Jeździ również zawodowo, wożąc dzieci autobusem do szkoły nawet w okolice E.. Dziennie pokonuje wiele kilometrów. Ma też prawo jazdy kategorii D.

(dowód: umowa kupna – sprzedaży samochodu k. 11, umowa cesji k. 12, dokumentacja fotograficzna k. 14, akta szkody k. 66, karta zdarzenia drogowego k. 60, 61, zeznania świadków D. K. k. 77-78, J. B. k. 78, zeznania powódki k. 78v.-79)

Poprzedniego dnia, tj. 04 stycznia 2017 r., w O. w godzinach 07-19.00 temperatura powietrza wynosiła od 0°C do 1°C. O godzinie 19.00 w tym dniu zarejestrowano 0,3°C i od tej pory temperatura powietrza stopniowo spadała, osiągając około -5°C o godzinie 23.00 w tym dniu i następnie -9°C o godzinie 7.00 w dniu 05 stycznia 2017 r. W dniu 05 stycznia 2017 r. występowały opady śniegu. Śnieg padał od 04 stycznia 2017 r. do godzin przedpołudniowych następnego dnia. Na skutek tego zwiększyła się wysokość pokrywy śnieżnej, która 05 stycznia 2017 r. o godzinie 7.00 wynosiła około 10 cm.

(dowód: ekspertyza warunków atmosferycznych k. 15)

Utrzymanie ulicy (...) należy do obowiązków Gminy O., które wykonuje Zarząd Dróg, Z. i (...) w O.. Zimowe utrzymanie dróg odbywa się zgodnie z przyjętymi przez Prezydenta O. standardami utrzymania dróg oraz kolejnością ich utrzymania. Według standardów zimowego utrzymania ulic w O. w sezonie 2016/2017, śliskość zimowa na ulicach z komunikacją autobusów miejskich i tranzytowych oraz z ważnymi obiektami publicznymi miała być likwidowana na całej szerokości przy użyciu soli drogowej lub mieszanki piasku z solą. Śliskość zimowa w postaci lodowicy miała być usunięta cztery godziny po ustaniu zjawiska atmosferycznego. W dniu 05 stycznia 2017 r. o godzinie 7.00 wysłano cztery solarki i cztery piaskarki na I i II rejon odśnieżania, a o godzinie 8.00 – ciągniki na III kolejność odśnieżania. Poza tym wysyłano sprzęt w przypadku telefonów interwencyjnych. Dyżurny Miasta zgłaszał w tym dniu liczne uwagi do stanu dróg, w tym Alei (...). O godzinie 10.30 polecono zwiększenie liczby sprzętu do sześciu solarek oraz posypywanie dróg solą.

(dowód: pismo (...) k. 20, standardy zimowego utrzymania ulic k. 13, notatka w sprawie zdarzenia z mapą sytuacyjną k. 16, raport zmiany k. 17, 69-71)

Powódka pismem z dnia 26 kwietnia 2017 r., doręczonym w dniu 28 kwietnia 2017 r., zgłosiła Gminie O. do likwidacji szkodę w pojeździe, powstałą w dniu 05 stycznia 2017 r., domagając się zapłaty kwoty 19.533,11 zł., w tym z tytułu wydatków na uzyskanie informacji z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w wysokości 369,00 zł. i sporządzenie prywatnego kosztorysu – 700,00 zł. Gmina O. posiada zawartą z (...) S.A. z siedzibą w Ł. umowę kompleksowego ubezpieczenia mienia i odpowiedzialności cywilnej nr 18/04/2016/203/02, obejmującą okres ubezpieczenia 01 maja 2016 r. – 30 kwietnia 2019 r. Przedmiotem ubezpieczenia jest m.in. odpowiedzialność cywilna za szkody, wynikiłe z czynu niedozwolonego, która dotyczy w szczególności szkód, powstałych wskutek nieprawidłowego stanu technicznego nawierzchni, na nieodśnieżonych i oblodzonych drogach, w tym m.in. błoto

pośniegowe i gołoledź. Ubezpieczyciel, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 23 czerwca 2017 r. odmówił powódce wypłaty odszkodowania. Stanowisko swoje uzasadnił tym, że zimowe utrzymanie dróg odbywa się zgodnie z przyjętymi przez Prezydenta O. standardami utrzymania dróg oraz kolejnością ich utrzymania. Prace odbywały się zgodnie z przyjętymi standardami i ze szczególną starannością. Wyjaśnił, że w warunkach zimowych, przy zmieniających się warunkach atmosferycznych, nie jest technicznie możliwe na bieżąco usuwanie pojawiającej się miejscami gołoledzi, czy śniegu, natychmiast po ich pojawieniu się. Natomiast użytkowników dróg obowiązuje zasada zachowania podczas jazdy szczególnej ostrożności. Pozwany wskazał też, że jedną z przyczyn zaistniałego zdarzenia była ucieczka przed pojazdem uprzywilejowanym. Ubezpieczyciel stwierdził, że warunkiem wypłacenia odszkodowania jest udowodnienie, że ubezpieczonemu można postawić zarzut winy w wyrządzeniu szkody poprzez niezachowanie staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju lub wymaganej przepisami prawa powszechnie obowiązującego. Po analizie dokumentacji szkodowej pozwany uznał, że brak podstaw do przypisania ubezpieczonemu winy, gdyż nie było z jego strony żadnych zaniedbań i zaniechań.

(dowód: pismo z dnia 26.04.2017 r. k. 18, dowód nadania k. 19, dowód doręczenia k. 19v., umowa kompleksowego ubezpieczenia z załącznikiem nr 1 k. 29-48, decyzja z dnia 23.06.2017 r. k. 68)

W wyniku zdarzenia z dnia 05 stycznia 2017 r. uszkodzeniu uległy następujące elementy pojazdu powódki:

- tarcza koła przedniego lewego (felga) – uszkodzona obręcz koła na 1/5 obwodu, z ubytkiem materiału od strony zewnętrznej; uszkodzenie to kwalifikuje element do wymiany,
- goleń pneumatyczna przednia lewa – w wyniku kolizji koła przedniego lewego z krawężnikiem siłą uderzenia, przenosząc się z koła na poszczególne elementy zawieszenia koła przedniego lewego, spowodowała awarię elementu pneumatycznego koła przedniego lewego, który jest bezpośrednio odpowiedzialny za poziomowanie nadwozia, jego resorowanie, bezpieczeństwo oraz komfort jazdy,
- wahacz poprzeczny przedni dolny lewy – w następstwie przeniesienia się siły uderzenia z koła na wahacz został on poddany deformacji i zmienił swoje kształty geometryczne, które bezpośrednio mogły mieć wpływ na geometrię zawieszenia pojazdu,
- obudowa łożyska koła przedniego lewego – podobnie jak w przypadku wahacza przedniego lewego, opisanego wyżej, w wyniku uderzenia kołem przednim lewym mogła zaistnieć konieczność wymiany elementu ze względu na zmianę wymiarów geometrycznych elementu, które mogły mieć wpływ na stan geometrii zawieszenia koła przedniego lewego, a co za tym idzie wpływ na prowadzenie pojazdu i zachowanie się jego na drodze,
- zestaw łożysk koła przedniego lewego – ze względu na technologię naprawy, przewidzianą przez producenta pojazdu, podczas wymiany obudowy łożyska koła należy wymienić element na nowy,
- piasta koła przedniego lewego – zakres uszkodzeń tarczy koła przedniego lewego wskazuje, że piasta koła też mogła ulec uszkodzeniu, które kwalifikuje ją do wymiany,
- zawór tarczy koła przedniego lewego – należy go wymienić ze względu na technologię naprawy wymuszoną przy wymianie felgi koła przedniego lewego,
- opona koła przedniego lewego – mając na uwadze zakres i charakter uszkodzenia tarczy koła przedniego lewego opona ta również uległa uszkodzeniu w sposób uniemożliwiający jej użytkowanie.

Koszt naprawy pojazdu powódki w (...) serwisie (...) z zastosowaniem oryginalnych części zamiennych sygnowanych logiem producenta wyniósłby 15.610,35 zł. netto / 19.200,73 zł. brutto przy zastosowaniu stawki za roboczogodzinę 140,00 zł. netto / 172,20 zł. brutto. Koszt naprawy pojazdu w nieautoryzowanym serwisie w warsztatach lokalnych, tzn. w O. i okolicach, wyniósłby 14.271,66 zł. netto / 17.554,14 zł. brutto z uwzględnieniem części oryginalnych sygnowanych logiem producenta pojazdu i części nie sygnowanych takim logiem oraz stawki za roboczogodzinę w wysokości 110,00 zł. netto / 135,00 zł. brutto. Powyższe stawki robocizny dla obu wariantów naprawy obowiązywały

na dzień zaistnienia zdarzenia, tj. 05 stycznia 2017 r. w O. i okolicy. W przypadku warsztatów nieautoryzowanych stawka ta to średnia stawka za roboczogodzinę w serwisach, które w odpowiedni sposób umożliwią naprawę przedmiotowego pojazdu, tj. posiadają odpowiednio wyszkoloną kadrę osobową i odpowiednie zaplecze techniczne, umożliwiające przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku. Mając na uwadze wiek samochodu, jego przebieg, zużycie eksploatacyjne zasadne jest zastosowanie:

- wahacza, zestawu łożysk koła i piasty koła jako części o jakości Q, nie sygnowanych logiem producenta pojazdu,
- obudowy łożyska i goleni pneumatycznej – jako elementów oryginalnych, sygnowanych logiem producenta pojazdu,
- tarczy koła (felgi koła przedniego lewego) sygnowanej logiem producenta pojazdów V., tożsamą z zamontowaną w pojeździe podczas zdarzenia.

Na dzień 05 stycznia 2017 r. w obrocie handlowym obudowa łożyska występowała tylko jako oryginalna część zamienna, sygnowana logiem producenta pojazdu. G. pneumatyczną należy zastosować jako część oryginalną z uwagi na skomplikowaną konstrukcję elementu; zastosowanie takiej części zamiennej daje pewność przywrócenia zawieszenia pojazdu do pełnej funkcjonalności.

Naprawa pojazdu z wykorzystaniem tylko części oryginalnych sygnowanych logiem producenta nie wpłynie na wzrost wartości pojazdu. Jednak w celu przywrócenia pojazdu powódki do stanu pełnej funkcjonalności nie jest konieczne zastosowanie tylko i wyłącznie części oryginalnych. Niektóre z nich można zastosować w jakości wykonania Q. Przywróć one we właściwy sposób samochód do odpowiedniego stanu technicznego.

Samochód powódki może być naprawiony przy użyciu części alternatywnych. Wówczas koszt naprawy wyniesie 14.271,66 zł. netto / 17.554,14 zł. brutto – przy uwzględnieniu naprawy przez warsztat nieautoryzowany oraz częściowym zastosowaniu części alternatywnych. Naprawa pojazdu z zastosowaniem części alternatywnych nie spowoduje spadku jego wartości.

(dowód: opinia biegłego z zakresu mechaniki samochodowej T. S. k. 86-105, ustna opinia uzupełniająca k. 141)

Powódka przed zgłoszeniem szkody zleciła wykonanie kalkulacji naprawy we własnym zakresie. Została ona sporządzona 03 kwietnia 2017 r. Wynikało z niej, że koszt naprawy pojazdu równy jest kwocie 18.464,11 zł. Koszt powyższej wyceny szkody komunikacyjnej wyniósł 700,00 zł. Kwotę tę powódka zapłaciła gotówką na podstawie wystawionej przez wykonawcę kalkulacji faktury. Powódka poniosła również koszty uzyskania ekspertyzy przybliżonych warunków atmosferycznych w dniu 05 stycznia 2017 r. w O., wydanej przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w W.. Wyniosły one 369,00 zł.

(dowód: kalkulacja naprawy k. 25-27, faktura VAT nr (...) k. 28, ekspertyza warunków atmosferycznych k. 15, faktura VAT k. 15v.)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo – po modyfikacji – zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dokumenty, przedstawione przez strony, których prawdziwość nie była w toku postępowania kwestionowana, w oparciu o zeznania świadków i powódki oraz opinię biegłego z zakresu mechaniki samochodowej T. S. (2). W ocenie Sądu, zeznania świadków i powódki są wiarygodne i zasługują na uwzględnienie. Łącznie z dowodami z dokumentów i opinią biegłego stanowią logiczną, wzajemnie uzupełniającą się i potwierdzającą całość. Wskazaną opinię Sąd uznał za logiczną, wyczerpującą i spójną i uczynił ją podstawą swoich ustaleń faktycznych. Biegły szczegółowo odpowiedział na zadane mu pytania, a wyciągnięte wnioski uzasadnił w sposób wyczerpujący, wskazując rzeczowe argumenty. Rzetelność, wiedza i bezstronność biegłego nie budzą wątpliwości.

W przedmiotowej sprawie sporna była zarówno zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia, jak i wysokość odszkodowania. Pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności, wywodząc, iż ubezpieczonemu nie można przypisać winy.

W pierwszej kolejności należało zatem rozstrzygnąć o zasadzie odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela.

Zgodnie z treścią art. 415 k.c., kto ze swojej winy wyrządził szkodę drugiej osobie jest zobowiązany do jej naprawienia. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne, dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361–363 k.c.). Jednak zważywszy na specyfikę deliktów, ustawodawca musiał wskazać reguły przypisania indywidualnie określonym podmiotom obowiązku naprawienia szkody, wyrządzonej czynem niedozwolonym.

Powołany przepis art. 415 k.c. stanowi, że sprawca ponosi odpowiedzialność deliktową na zasadzie winy, której pojęcia ustawodawca nie zdefiniował. W judykaturze i piśmiennictwie ugruntował się pogląd, wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny (ujmujący winę w znaczeniu obiektywnym i subiektywnym). Obiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regułami etycznymi. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa. W nowszym piśmiennictwie dominuje stanowisko, wskazujące na dwa znamiona czynu: przedmiotową i podmiotową niewłaściwość postępowania i ograniczające pojęcie winy do elementu, kwalifikującego zachowanie szkodzące wyłącznie z uwagi na cechy podmiotowe sprawcy (por. zwłaszcza M. Sośniak, *Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone*, Kraków 1959, s. 78 i n.; A. Szpunar, *Nadużycie prawa podmiotowego*, Kraków 1947, s. 112 i n.; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wina jako podstawa odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych*, SPE 1969, vol. II, s. 90; P. Machnikowski (w:) *System prawa prywatnego*, t. 6, s. 423 i n.; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania*, 2012, nb 498; Z. Banaszczyk (w:) K. Pietrzykowski, *Komentarz*, t. I, 2011, art. 415, nb 15–16; G. Bieniek (w:) G. Bieniek, *Komentarz*, t. I, 2009, s. 297–298; W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, *Komentarz*, 2013, art. 415, nb 11).

Niewłaściwość przedmiotowa, czyli bezprawność, stanowi przesłankę uznania zachowania za zawinione, ponieważ jako zawinione mogą być kwalifikowane wyłącznie zachowania bezprawne. Przepis art. 415 k.c. dla przypisania odpowiedzialności deliktowej wymaga nie tylko ustalenia bezprawności zachowania sprawcy, lecz także jego winy, określanej subiektywną przesłanką odpowiedzialności. Chodzi o podmiotową niewłaściwość postępowania, ponieważ oceniane jest zachowanie szkodzące wyłącznie z uwagi na cechy podmiotowe sprawcy. Powszechnie przyjmuje się przy tym tzw. normatywną koncepcję winy, uznającą winę za ujemną ocenę zachowania podmiotu, umożliwiającą postawienie mu zarzutu podjęcia niewłaściwej decyzji w danej sytuacji. Przypisanie winy polega więc na analizie, a następnie wyrażeniu dezaprobaty dla stanu przeżyć psychicznych sprawcy. Negatywna ocena konkretnego zachowania sprawcy jest następstwem zbadania sfery przeżyć podmiotu i konstatacji, że można mu postawić zarzut podjęcia w danej sytuacji niewłaściwej decyzji, ponieważ dopuścił się zachowania bezprawnego, umyślnie lub wskutek niedbalstwa, chociaż mógł zachować się inaczej.

Wina jest bezsporna, jeżeli sprawca dopuszcza się umyślnie czynu bezprawnego. Ma on wówczas zamiar naruszenia obowiązujących nakazów lub zakazów, chce je przekroczyć (zamiar bezpośredni) albo przewiduje taką możliwość i godzi się na ten skutek (zamiar ewentualny). Trudniejsza jest ocena, jeżeli sprawca nie kieruje się zamiarem zachowania bezprawnego. Winę nieumyślną sprawcy uznaje się w dwóch sytuacjach. Z dezaprobatą spotyka się zachowanie, gdy sprawca nie chce postępować bezprawnie i chociaż przewiduje taką możliwość, nie godzi się na ten skutek, bezpodstawnie sądząc, że go uniknie (lekkomyślność, rażące niedbalstwo). Ujemna ocena dotyczy także sytuacji, gdy sprawca jest nieświadomy tego, że jego zachowanie może być bezprawne, chociaż miał możliwość i powinność dokonania właściwej oceny sytuacji, gdyby działał z dostateczną starannością (niedbalstwo). Zarzut

winy nieumyślnej można postawić sprawcy tylko wówczas, gdy ustalimy naganność decyzji, jaką sprawca podjął w konkretnej sytuacji, nieświadomy możliwości bezprawnego zachowania albo bezpodstawnie sądząc, że go uniknie.

Sąd rozpoznający sprawę podziela stanowisko Sądu Najwyższego, zaprezentowane w wyroku z dnia 02 grudnia 2003 r. w sprawie III CK 430/03, w którym podniesiono, iż bezprawność pojmuje się w prawie cywilnym szeroko jako niezgodność zachowania się sprawcy z porządkiem prawnym. Zakresem bezprawności nie są więc objęte tylko naruszenia zawartych w przepisach - różnych zresztą gałęzi prawa - zakazów czy nakazów, adresowanych do ogółu lub określonych podmiotów, ale ponadto naruszenia zasad współżycia społecznego. Ogólny zakaz niewyrządzenia szkody drugiemu uzasadnia - w konkretnych okolicznościach sprawy - podjęcie niezbędnych czynności, zapobiegających możliwości powstania szkody na osobie lub w mieniu. Obowiązek należytej dbałości o mienie lub nienarządzania na jego utratę może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale także ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia, które nakazują nie tylko unikania zbędnego ryzyka, lecz także podejmowania niezbędnych czynności, zapobiegających możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka i jego mienia.

Obowiązek ubezpieczonego zapewnienia bezpieczeństwa wynika z tego, iż do Gminy O. – Zarządu Dróg, Z. i (...) w O., który zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, należy utrzymywanie w należytym stanie chodników i dróg, w tym utrzymanie drogi, na której miało miejsce przedmiotowe zdarzenie.

Pozwany podnosił, że zimowe utrzymanie dróg odbywało się zgodnie z przyjętymi przez Prezydenta O. standardami utrzymania dróg oraz kolejnością ich utrzymania.

Zauważyć należy, że standardy zimowego utrzymania ulic w O. ustalone zostały przez ubezpieczonego. W związku z tym – w ocenie Sądu – nie mogą one stanowić podstawy wyłączenia jego odpowiedzialności za szkody, wyrządzone osobom trzecim, w tym przypadku użytkownikom dróg.

Nie jest pozbawiony słuszności argument pozwanego, że w warunkach zimowych nie jest technicznie możliwe usuwanie na bieżąco pojawiającej się miejscami gołoledzi, czy śniegu, a kierowców obowiązuje zasada zachowania podczas jazdy szczególnej ostrożności z uwagi na możliwość pojawienia się niespodziewanych zagrożeń. Nie można jednak w ten sposób usprawiedliwiać niewłaściwego stanu nawierzchni w okresie zimowym w każdym przypadku. Na uwagę zasługuje, że w dniu 05 stycznia 2017 r. określone warunki atmosferyczne nie spowodowały sparaliżowania ruchu drogowego w całym mieście. Co do zasady ulice były przejezdne i samochody poruszały się po nich bez przeszkód. Oblodzenie jezdnii, które było przyczyną wypadku, występowało lokalnie – na Alei (...) w rejonie ul. (...).

Zdarzenie miało miejsce po godzinie 11.00, natomiast zjawiska atmosferyczne, które spowodowały powstanie oblodzenia, wystąpiły znacznie wcześniej, co wynika z ekspertyzy przybliżonych warunków atmosferycznych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w W. (karta 15). Z raportu zmiany z dnia 05 stycznia 2017 r. wynika, że o godzinie 7.00 wysłano cztery solarki i cztery piaskarki na I i II rejon odśnieżania, a o godzinie 8.00 – ciągniki na III kolejność odśnieżania. Poza tym wysyłano sprzęt w przypadku telefonów interwencyjnych. Odnotowano w nim również, że Dyżurny Miasta zgłaszał w tym dniu liczne uwagi do stanu dróg, w tym Alei (...). Tymczasem – z niewiadomych przyczyn – dopiero o godzinie 10.30 polecono zwiększenie liczby sprzętu do sześciu solarek oraz posypywanie dróg solą. Świadczy to o tym, że Gmina O. posiadała sprzęt i w związku z tym możliwość skierowania go w większej ilości i znacznie wcześniej w celu usunięcia skutków panujących warunków atmosferycznych. Wskazuje to na okoliczność, że niewłaściwie oceniono sytuację i zastosowano środki nieadekwatne do potrzeb.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W ocenie Sądu należało przyjąć, iż pomiędzy zawinionym zaniechaniem ubezpieczonego a wypadkiem powódki, zachodzi adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Przy zaniechaniu jako przyczynie szkody chodzi o taki stan rzeczy, w którym określona przyczyna nie wywołałaby skutku w postaci szkody, gdyby pomiędzy nią a skutek włączyło się działanie, do którego jednak nie doszło. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że istnieje normalny związek przyczynowy pomiędzy zawinioną

bezczynnością a szkodliwym skutkiem, jeżeli czyn, gdyby był wykonany, usunąłby czynnik, pomiędzy którym a szkodliwym skutkiem istnieje związek przyczynowy. Oceniając zatem związek przyczynowy przy zaniechaniu należy zbadać tę czynność, która nie nastąpiła, czynność wyobrażoną i ustalić, czy istnieje przypuszczalny związek przyczynowy między jej brakiem a powstałym skutkiem. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2003 r., II CKN 1374/00)

Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Nie sposób zaprzeczyć, że gdyby ubezpieczony zastosował środki i podjął działania adekwatne do istniejących warunków atmosferycznych – a taką możliwość posiadał – tj. gdyby podjął czynności, zapobiegające powstaniu niebezpieczeństwa lub likwidujące już istniejące zagrożenie, to w normalnym toku zdarzeń niebezpieczeństwo wypadku takiego jak w przypadku powódki zostałyby wyeliminowane, lub jego ryzyko znacznie zminimalizowane.

Sąd uznał za dowiedzione, że do szkody w pojeździe powódki doszło w miejscu, czasie i okolicznościach przez nią podanych. Wskazują na to zeznania świadków w połączeniu z dowodami z dokumentów i dowodem z opinii biegłego. Na uwagę zasługują w szczególności zeznania świadka J. B. (2), który jest dla powódki osobą obcą, nie zainteresowaną wynikiem procesu. Jednoznacznie wynika z nich, że na odcinku Alei (...), wskazanym przez powódkę, było oblodzenie, które spowodowało poślizg i ostatecznie szkodę w pojeździe powódki. Biegły w opinii głównej i ustnej uzupełniającej potwierdził powyższe, stwierdzając, że nie ma wątpliwości, że w okolicznościach, opisanych przez powódkę, mogło dojść do uszkodzeń pojazdu w nim stwierdzonych. Na pewno zakres uszkodzeń stwierdzonych w pojeździe i uwzględnionych w opinii powstał w wyniku uderzenia i to nie ulega wątpliwości – zaopiniował biegły (vide: karta 141). Zakres uszkodzenia felgi koła przedniego lewego, rozległość uszkodzenia oraz brak części materiału, z którego jest wykonany element, wskazuje na dużą siłę uderzenia, która musiała zadziałać na koło, aby spowodować tak rozległe uszkodzenia. Stan, w jakim znajduje się uszkodzona felga, potwierdza uderzenie w krawężnik w miejscu, wskazanym przez powódkę. Masa pojazdu, jego prędkość i kąt nachylenia podczas uderzenia w krawężnik mogły spowodować uszkodzenie felgi koła przedniego lewego, opony koła przedniego lewego, wahacza poprzecznego przedniego lewego, goleni pneumatycznej przedniej lewej, obudowy łożyska koła przedniego lewego, piasty koła oraz łożyska koła przedniego lewego. (vide: opinia biegłego k. 89)

Brak natomiast dowodów na to, że do zdarzenia w dniu 05 stycznia 2017 r. doszło w związku z próbą ucieczki przed pojazdem uprzywilejowanym, na którą to okoliczność powoływał się pozwany. Powódka zdecydowanie i konsekwentnie zaprzeczała powyższemu, natomiast pozwany – wbrew dyspozycji art. 6 k.c. i stanowiącego jego odpowiednik art. 232 k.p.c. – żadnym środkiem dowodowym nie wykazał powyższego.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowią przepisy art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c.

Pierwsza z powołanych norm stanowi, że przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Art. 822 § 1 k.c. z kolei przewiduje, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem, objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

W świetle art. 363 § 1 k.c. i art. 361 § 2 k.c. w razie uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty. Obowiązek naprawienia szkody obejmuje wszelkie straty, poniesione przez poszkodowanego.

Powódka domagała się pokrycia kosztów naprawy pojazdu w sposób przywracający go do stanu sprzed szkody, a ponadto zwrotu poniesionych przez siebie kosztów prywatnej kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu i uzyskania ekspertyzy przybliżonych warunków atmosferycznych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w W..

Zakres uszkodzeń w samochodzie powódki określił biegły sądowy i w oparciu o to wycenił koszt naprawy. Zaopiniował, że naprawa pojazdu z wykorzystaniem tylko części oryginalnych sygnowanych logiem producenta nie wpłynie na wzrost wartości pojazdu, jednak w celu przywrócenia pojazdu powódki do stanu pełnej funkcjonalności nie jest konieczne zastosowanie tylko i wyłącznie części oryginalnych. Niektóre z nich można zastosować w jakości wykonania Q. Przywrócą one we właściwy sposób samochód do odpowiedniego stanu technicznego. Tak więc samochód powódki może być naprawiony przy użyciu części alternatywnych. Wówczas koszt naprawy wyniesie 14.271,66 zł. netto / 17.554,14 zł. brutto – przy uwzględnieniu naprawy przez warsztat nieautoryzowany i częściowym zastosowaniu części alternatywnych. Naprawa pojazdu z zastosowaniem takich części nie spowoduje obniżenia jego wartości.

Na temat kosztów ekspertyzy, wykonanej na zlecenie poszkodowanego wypadkiem komunikacyjnym, wypowiadał się w szeregu orzeczeniach Sąd Najwyższy, stwierdzając, że odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty takiej ekspertyzy. W ocenie Sądu zasada ta dotyczy również odszkodowania z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej takiej, jak łącząca ubezpieczoną Gminę z pozwanym. Regułą tę zasadne jest zastosować także w przypadku innych wydatków, w tym opłaty za uzyskanie ekspertyzy warunków atmosferycznych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w W..

W uzasadnieniu uchwały z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, wskazano, że: „Objęcie pojęciem szkody kosztów i wydatków poniesionych w następstwie zdarzenia wywołanego szkodą wynika z kompensacyjnego charakteru odszkodowawczego. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 (niepubl.), stwierdzając jako rzecz oczywistą, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Samo określenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze wysokości odszkodowania. Każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. (...) Także w wyroku z dnia 30 lutego 2002 r., V CKN 908/00 (niepubl.) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że ocena, czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne.”

Reasumując należy stwierdzić, że szkoda ubezpieczeniowa, według ugruntowanego stanowiska doktryny i orzecznictwa, obejmuje także wydatki i koszty, związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę.

W świetle powyższego i w okolicznościach niniejszej sprawy, Sąd uznał roszczenie powódki o zwrot kosztów prywatnej kalkulacji naprawy w kwocie 700,00 zł. i uzyskania ekspertyzy warunków atmosferycznych w wysokości 369,00 zł. za w pełni zasadne.

W ocenie Sądu powódka uczyniła zadość ciężącemu na niej obowiązkowi udowodnienia dochodzonego roszczenia, i to zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. W związku z powyższym, Sąd na podstawie powołanych przepisów, w tym art. 805 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. orzekł, jak w punkcie 1 wyroku, zasądzając na rzecz powódki kwotę 18.623,14 zł., na którą składa się koszt naprawy pojazdu, wynoszący 17.554,14 zł., koszt prywatnej kalkulacji naprawy 700,00 zł. i uzyskania ekspertyzy przybliżonych warunków atmosferycznych w wysokości 369,00 zł.

O odsetkach orzeczono na mocy art. 481 § 1 k.c. i art. 817 § 1 k.c.

Wobec tego, że powódka cofnęła pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie błędnie sformułowanego w pozwie roszczenia o odsetki od dnia 02 czerwca 2012 r. do dnia 15 czerwca 2017 r. – Sąd, uznając cofnięcie za dopuszczalne w świetle przepisu art. 203 § 4 k.p.c., na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w tej części, jak w pkt 2 wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 98 § 1 k.p.c. i art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzoną kwotę 4.918,00 zł. składa się opłata od pozwu 501,00 zł., opłata od pełnomocnictwa 17,00 zł., wynagrodzenie pełnomocnika – 3.600,00 zł., zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.) oraz uiszczona przez powódkę zaliczka na koszt opinii biegłego w kwocie 800,00 zł.

O kosztach sądowych rozstrzygnięto w punkcie 4 wyroku – na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie z tego tytułu łącznie kwotę 712,14 zł., na którą składają się: 281,14 zł. wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztów wynagrodzenia biegłego i kwota 431,00 zł. tytułem opłaty od rozszerzonego powództwa, której nie uiściła powódka.

SSR Agnieszka Brzoskowska